

Strona znajduje się w archiwum.



PODPALIŁ CÓRKĘ

Data publikacji 12.06.2017

Policjanci zatrzymali 64-letniego mężczyznę, który odpowie za podpalenie swojej córki. Usłyszał już zarzut usiłowania zabójstwa. Na wniosek prokuratury sąd tymczasowo aresztował podejrzanego na najbliższe 3 miesiące.

8 czerwca 2017 roku około godziny 21.00 policjanci zostali powiadomieni o pożarze w jednym z mieszkań przy ulicy Okólnej w Łodzi. Okazało się, że do córki przyszedł jej 64-letni ojciec, który wcześniej odbywał karę pozbawienia wolności za znęcanie się nad rodziną. Najprawdopodobniej z zemsty polał kobietę łatwopalną cieczą. W ostatniej chwili pokrzywdzona zdołała zamknąć drzwi jednak ogień poparzył jej stopy. Wyszła przez znajdujące się na parterze kamienicy okno. Bezdomy sprawca przed przyjazdem służb uciekł. Wiadomo było, że koczuje w różnych miejscach m.in. pustostanach.

Policjanci przeprowadzili oględziny, zabezpieczyli ślady kryminalistyczne, przesłuchali pokrzywdzoną oraz innych świadków. Kobieta po opatrzeniu medycznym została zwolniona do domu. Funkcjonariusze natychmiast rozpoczęli poszukiwania podejrzanego. Następnego dnia, 8 czerwca br., około godziny 13.00 kryminalni z komendy miejskiej w Łodzi, na terenie schroniska dla bezdomnych, zatrzymali podejrzanego 64-latkę. Znajdował się pod wpływem alkoholu. Badanie wykazało w jego organizmie około 1,5 promila.

Po wytrzeźwieniu zatrzymany usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa oraz sprowadzenia zagrożenia dla życia lub zdrowia wielu osób. Grozi za to kara dożywotniego więzienia. Sąd na wniosek prokuratora zastosował tymczasowy areszt na najbliższe 3 miesiące.

(KWP w Łodzi / mw)